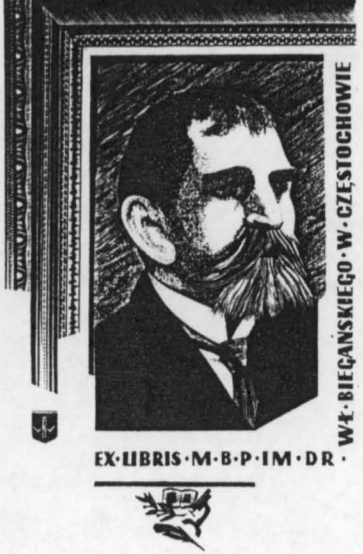

BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 37. Środa dnia 15 Lutego 1922 roku. Cena 20 mk. Rok XVII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu 450 mk. Dla odbierających pismo na miejscu 400 marek. Cena pojedyńczego numeru 20 marek.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz nonpareilowy jednoszałmowy na I kolumnie 80 marek, na II i III kolumnie 70 marek, na IV kolumnie 60 marek. Drobne ogłoszenia po 20 mk. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie 100 mk.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marji Nr. 58. Telefon Nr 80. Skrzynka pocztowa Nr. 63

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty zapowiedzi, wzmianki instytucji prywatnych społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany ze bez uprzedniego zawiadomienia.

Aleja Nr. 27. — Telef Nr. 20. Teatr „ODEON" II Alaja Nr. 27. — Telefonu Nr. 20.

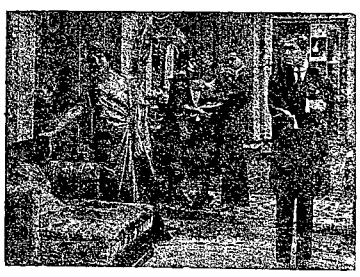

Dziś w środę 15 b.m. nieodwołalnie po raz ostatni

IGRASZKI LOSU

Serja I-sza słynnego obrazu polskiego

„STRZAŁ"

Jutro w czwartek 16-go lutego

Premjera Serji II-ej i ostatniej „Na bezdrożach życia"

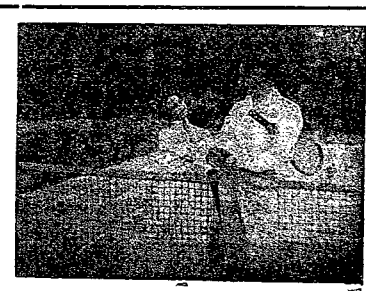

Szczegóły w specjalnych programach—broszurach. — — Pomimo kolosalnie wysokiej dzierżawy obrazu ceny miejsc niepodwyższone.

W obrazie biorą udział najwybitniejsi artyści scen polskich.

O handel polski Z ZAGRANICĄ.

Większość prasy paryskiej zaopatrzyła informacje o podpisaniu polsko francuskiego układu handlowego w przychylne dla Polski komentarze. Dzienniki zaznaczają, że Polska przeżyła już najkrytyczniejsze chwile przesilenia finansowego gospodarczego, że proces jej ekonomicznego rozwoju pójdzie niezmiernie szybko wobec czego rynek polski może odegrać wielką rolę w przemysłowo handlowem życiu Francji.

Minister przemysłu i handlu p. Strasburger, który został mianowany delegatem ze strony polskiej dla prowadzenia handlowych rokowań z delegacją rosyjską, udzielił krótkiego wywiadu w tej sprawie przedstawicielowi agencji „Polpress". Polska przystępuje do zawarcia traktatu handlowego — oświadczył minister z chęcią i zamiarem dojścia w najkrótszym czasie do pomyślnego załatwienia tej sprawy.

Pożądanym w tym celu jest posiadanie przez obydwie strony zupełnie wystarczających pełnomocnictw, ażeby w toku rokowań strony nie potrzebowały zwracać się do swoich rządów, co oczywiście przyspieszy zawarcie umowy.

Uważam, że traktat handlowy powinien określić podstawy prawne współżycia ekonomicznego obu państw. Sądzę, że pora traktatem głównym, zawierającym normy prawne, wskazanem jest zawarcie umów dodatkowych, regulujących kwestję specjalne jak to: kwestję komunikacyjną, towarzystw o kapitale mieszanym etc...

Polska może zaoferować Rosji wyroby włókiennicze, manufakturę, maszyny rolnicze, naczynia emaljowane i szereg innych artykułów, wywóz których może napotkać jednak o tyle na trudności, że udzielenie kredytu przez przemysł polski wydaje się w chwili obecnej mało możliwem.

W tych dniach osiągnięto porozumienie całkowite między rządami polskim i czechosłowackim w sprawie ostatecznej umowy co do likwidacji dawniejszych umów kompensacyjnych.

Chodzi o dopełnienie wzajemne niektórych jeszcze dotąd niewykonanych warunków tych umów.

Ministerjum przemysłu i handlu opracowało już listę nową towarów zabronionych do przywozu z zagranicy. Lista ta w porównaniu do poprzednich została znacznie zredukowana. Obecnie rozpatruje ją ministerjum skarbu w celu uzgodnienia.

Nagół stwierdzić można, że cały szereg towarów będzie mógł być przedmiotem wolnego obrotu zagranicznego, co wpłynie znakomicie na obniżenie ich cen na rynku tutejszym.

Część ekspertów sowieckich do rokowań handlowych już przybyła do Warszawy Rokowania rozpoczną się w przyszłym tygodniu.

Podczas ostatniego swego pobytu w Moskwie sowiecki poseł w Warszawie Kotechan w wywiadzie ze współpracownikiem petrogradzkiej „Prawdy" o stosunkach polsko-rosyjskich między innemi oświadczył:

Znaczną rolę w polepszeniu naszych stosunków z Polską odegrały pierwsze kroki zachodnio europejskich dyplomacji na drodze do uznania sowieckiej Rosji. Kiedy się wyświetliło że stosunki Rosji z państwami zachodniej Europy przyjmują normalny kierunek i zachodnio europejski kapitał przyjmie udział w odbudowie naszego przemysłu dla Polski wytworzyło się niebezpieczeństwo izolacji i pozbawienia tych zysków, które mógł być jej dać udział w restauracji rosyjskiej gospodarki. W najbliższej przyszłości trzeba się spodziewać zawarcia z Polską układu handlowego.

Układ handlowy jest korzystnym pod tym względem, iż daje nam możność otrzymania ładunków zagranicznych drogą tranzytową przez Polskę. Zaś dla Polski jest on ważny z tego względu, że znaczne sumy za tranzyt będą wsparciem dla zbiedniałego skarbu polskiego. Trzeba przypomnieć, że Łotwa i Estonje żyją wyłącznie z tranzytu rosyjskich ładunków.

Prasa niemiecka domaga się od czynników rządowych wywierania wpływu na sfery miarodajne w Polsce, żeby one nie stawiały trudności w zawarciu umowy handlowej polsko rosyjskiej.

Wskazują przytem na bardzo ważny moment, ważny i donioslejszy tak w życiu gospodarczem Rosji, jak Niemiec.

Chodzi tu Niemcom o to, aby ciężką klauzulę traktatu pokojowego w Rydze co do zakresu tranzytu przez Polskę do Rosji wyrobów niemieckich złagodzić nową umową handlową polsko-rosyjską.

Z uroczystości koronacyjnych W RZYMIE.

Rzym 12 | 2. W dniu wczorajszym od była się uroczystość koronacji papieża Piusa XI. Od godziny 4-ej rano tłumy zaczęły zalegać plac św. Piotra. O godzinie 6-ej otwarto wrota Bazyliki, którą w ciągu 16-tu minut zapełniły kilkudziesięciotysięczne tłumy. Na placu zgromadziło się w tym czasie blisko 100 tysięcy osób. O godzinie 9 tej w obecności rodziny papieża, przedstawicieli ciała dyplomatycznego oraz władz miejskich rozpoczęła się ceremonja koronacji. Wchodzącego papieża powitał zgromadzony Bazyliki kardynał Merry Del Val. O godzinie 10-tej wyruszył wspaniały orszak papieski. Na Mszy, odprawionej przez Ojca Świętego, obecnych było 52 kardynałów. Modły na intencję koronacji odprawili kardynałowie Vanutelli Vico i De Lai. O godzinie 11-ej, po skończonej Mszy, kardynał diakon Bisletti włożył tiarę na głowę papieża. Wszyscy kardynałowie ucałowali rękę i stopę papieża, który udzielił błogosławieństwa.

W czasie uroczystości spokój nigdzie nie został zamącony. Było jedynie kilka wypadków omdleń. O godzinie 12-ej ceremonja trwa w dalszym ciągu. Tłumy oczekują na placu błogosławieństwa papieża.

Rzym. Po odbytej ceremonji koronacji Ojciec Święty z loży zewnętrznej Bazyliki błogosławił zebrane przed świątynią niezliczone tłumy. Wojsko prezentowało broń. Tłumy manifestowały entuzjastycznie na cześć papieża.

Rokowania górnośląskie w Genewie

Dziś rozpoczęto prace

Katowice. Z powodu wznowienia rokowań górnośląskich w Genewie, prasa polska i niemiecka na Śląsku zamieściła odpowiednie artykuły. Pismo „Polak" pisze między innemi: Pomimo oczekiwanego rozstrzygnięcia niektórych spornych spraw przez Calondera, jako sędziego rozjemczego, w praktyce tak na polskiej jak i na niemieckiej stronie G. Śląska— pozostanie dużo takich spraw, które tylko w drodze wzajemnego porozumienia mogą być załatwione. Dla polskich obywateli narodowości niemieckiej położenie jest wyjaśnione, dzięki statutowi dla G. Śląska, uchwalonemu przez Sejm polski. Daje on niemcom wiele praw i gwarantuje im swobodne współżycie z nami. Inaczej rzecz się ma z naszymi krzemi w niemieckiej części G. Śląska. Propaganda, którą się tam obecnie uprawia przeciw autonomji, ma być popierana nawet środkami pieniężnemi rządu pruskiego, czemu ten jednak zaprzecza. Jeżeli rzeczywiście rząd berliński — pisze dalej „Polak" — nie udzieli niemieckiej części G. Śląska autonomji, wtenczas upaść też powinny wszelkie zobowiązania ze strony polskiej w kierunku uwzględnienia praw niemców w polskiej części G. Śląska. O tem niemcy powinni pamiętać. Zdaje się, że zapominają oni, iż wszystko zależy od wzajemności. Niechaj w Genewie pamiętają oni o tem, że lud polski na G. Śląsku bacznie śledzi całą ich pracę i zabierze głos w chwili, gdy zajdzie tego potrzeba, i stanie w obronie swych braci, pozostałych przy Niemczech.

Genewa. Wolff. Minister Schiffer i podsekretarz stanu Lewald odbyli pierwszą naradę z prezydentem konferencji niemiecko-polskiej dr. Calonderem. Ponieważ dr. Calonder lekko zaniemógł, pierwsze plenarne posiedzenie odbędzie się we wtorek po południu. Podkomisje zbiorą się już dziś.

Telegramy

Traktat polsko-francuski.

Paryż. Havas. Z okazji podpisania układów ekonomicznych francusko - polskich między ministrem spraw zagranicznych Skirmuntem a prezesem ministrów Poincarem nastąpiła wymiana depesz gratulacyjnych, w których obaj mężowie stanu wyrażają zadowolenie z powodu dojścia do skutku konwencji, tworzących nowy etap w polityce współpracy obydwu krajów oraz dają wyraz nadziei, że układy te czynić będą zadość interesom obydwu narodów i przyczynią się poważnie do zapewnienia pokoju w Europie oraz do powszechnej odbudowy ekonomicznej.

„Poufna" wystawa polskiej propagandy...

Kowno. Rząd kowieński zorganizował poufną wystawę polskiej propagandy przedwyborczej, przeprowadzonej w Wilnie przed wyborami sejmowymi. Wystawa zawiera druki i plakaty. Wystawa jest niedostępną dla ogółu publiczności, zwiedzać ją można tylko na zasadzie imiennych zaproszeń.

Sejm Wileński o losie Wilna

Wilno. Na plenarnem posiedzeniu po odczytaniu uzgodnionego projektu formuły orzeczeniowej poseł Federowicz motywował poszczególne punkty formuły.— Referent zaznaczył na wstępie, że uchwałę tę rozpada się na dwie części. Część pierwsza stanowi rodzaj wstępu, w którym otwarte są przedewszystkiem przesłanki natury historycznej i prawno-państwowej oraz tytuł w imię którego Sejm występuje. Część druga, podzielona na 7 punktów zawiera przedstawienie życzeń ludności Wileńszczyzny. O nawiązując wstęp formuły, referent podkreślił, że Sejm wileński powstał z demokratycznych pięcioprzymiotnikowych wyborów. Sejm ten ma wypowiedzieć niczem nie skrępowaną swą wolę w sprawie prawnej państwowej przynależności ziemi Wileńskiej. Następne zdania uchwały stanowią krótki przegląd historyczny sprawy od czasu Horodła i Unji Lubelskiej po przez wspólną uchwałę sesyjnych obojga narodów, po przez Józefa Piłsudskiego, Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza armji polskiej, którego ziemia Wileńska wychowała, oraz po przez generała Żeligowskiego, również syna tej ziemi, któremu zawdzięczamy to, że w tej chwili możemy tutaj obradować. Powołując się na zasadę Wilsona, przyznając każdemu narodowi prawo stanowienia o sobie, mówca podkreśla znaczenie Sejmu, który wypowie wolę reprezentowanej przez się ludności w warunkach istotnie nieskrępowanej wolności.

Punkt 44-ty — mówi dalej referent — sformułowany krótko, a w sposób dobitny, stwierdza, że ziemia Wileńska stanowi bez warunków i bez zastrzeżeń nierozdzielną część Rzeczypospolitej Polskiej.

Referent w imieniu większości komisji prosi o uchwalenie przedstawionego wniosku orzeczeniowego. (Oklaski).

Marszałek w sprawie sprostowania udziela głosu p. Chomińskiemu. Następnie zabiera głos imieniem P. P. S. poseł Zaustowt, który podkreśla, że z całym poczuciem odpowiedzialności staje przed tak ważną decyzją, mającą zapaść w sprawie losu ziemi wileńskiej. „Rozumiem dokładnie—ciągnie dalej mówca,—że naszym obowiązkiem jest dążyć do tego aby wkroczyć na drogę wyzwalania wspólnej formuły Klub PPS. pragnąc uniknąć nieporozumień i podkreślić swoją dążność, wnosi swoją deklarację" (mówca ją odczytuje). Następnie, omawiając stosunek Wilna do Rosji mówca stwierdza: „Jasną jest rzeczą, że to, co łączyło nas z Rosją było wyrzeczeniem gwałtu, niesprawiedliwości i narzuconej nam przemocy.

Następnie mówca odczytuje rezolucję orzeczeniową i uzasadnia jej punkty.

Marszałek udziela głosu posłowi Federowiczowi, który daje wyjaśnienia w sprawie sprostowania posła Chomińskiego. Następnie zabiera głos prezes klubu „Odrodzenie", poseł Stefan Mickiewicz. Mówca nawiązuje do historji unji polsko-litewskiej i w dłuższem przemówieniu wypowiada się za zbliżeniem polsko-litewskiem.

Po oświadczeniu marszałka, że dyskusja generalna nad wnioskami komisji politycznej odbędzie się na przyszłem posiedzeniu, obrady zamknięto.

Rząd polski wobec Sejmu wileńskiego.

Warszawa. Opinja naszych kół rządowych, w stosunku do uzgodnionej przez większość stronnictw Sejmu wileńskiego formuły orzeczeniowej, jest przychylna.

Formuła ta umożliwia rządowi prowadzenie polityki, mającej na celu nadanie sprawie przyłączenia Ziemi Wileńskiej do Polski aurekcji niezbędnych ze względu na położenie międzynarodowe.

Konflikt między ministrem skarbu a Sejmem.

Warszawa. Wczoraj wieczorem przybył do pałacu Namiestnikowskiego p. Marszałek sejmowy i odbył dłuższą konferencję z prezydentem ministrów, p. Ponikowskim.

Rozmowa dotyczyła konfliktu, jaki wynikł między ministrem skarbu, d-rem Michalskim, a sejmową podkomisją dla spraw przesilenia w przemyśle i bezrobocia.

Jak słychać, dr. Michalski zamierza wygłosić w bieżącym tygodniu przed komisją skarbowo budżetową exposé o położeniu finansowem państwa.

Aresztowania w Gliwicach.

Katowice. W związku z wypadkami w Gliwicach, władze koalicyjne aresztowały tam starszego radcę górniczego z państwowej huty w Gliwicach—Webera, st. radcę rządu Rosenthala, naczelnika państw. warsztatów kolejowych w Gliwicach, inż. Herolda, jednego z esesów huty Hulczyńskiego.

Razem aresztowano około 30 osób, po dejrzanych o współdziałanie przy tajnem przechowywaniu broni lub też przy napadzie na wojsko francuskie.

Napady na składy zboża.

Charków. Z gubernji mikołajewskiej donoszą o coraz częstszych napadach tłumów na rządowe składy zboża i sklepy prywatne. Prasa przypisuje te napady agitacji prowokatorów, w rzeczywistości jednak są one wywołane tylko głodem.

Dziennikarze w roli szecerów.

Paryż. Pracownicy drukarscy wydań paryskich „New York Heralda" i „Daily Mail'a" rozpoczęli strajk wskutek nieuwzględnienia ich żądań ekonomicznych. Pomimo strajku dzienniki te ukazały się w zwykłej swej objętości oraz liczbie, a to dzięki zastąpieniu szecerów maszynkowych przez współpracowników redakcji. Fakt ten należy zanotować jako pierwszy wypadek samopomocy w dziennikarstwie.

Nasz eksport do Ameryki.

Warszawa. Polsko-amerykańska Izba handlowa przyjęła ofertę łódzkich fabryk wyrobów wełnianych i zapowiedziała nadejście wkrótce znacznych zamówień dla Ameryki południowej.

Również intendantura wojskowa poczyniła zamówienia na kilka miljonów metrów wyrobów wełnianych.

W tych warunkach ożywienie w przemyśle łódzkim jest tak znaczne, że nawet mniejsze fabryki, za przykładem wielkich, pracować zaczynają przez sześć dni w tygodniu. Liczba bezrobotnych spada do poziomu normalnego.

Strajk we Włoszech.

Rzym. Strajk powszechny w Neapolu ustąpił likwidacji, po kilku krwawych epizodach. Dziś rozpoczął się natomiast w całych Włoszech strajk komunalnych urzędników podatkowych. Przyczyny strajku są wyłącznie ekonomiczne.

Agitacja bolszewicka.

Kiszyniów. W tych dniach policja aresztowała kilku ajentów bolszewickich, przybyłych z za Dniestru, w celu organizowania komitetów bolszewickich, rozwiązanych przez władze.

Na stacji w Kiszyniowie zatrzymano dwu ajentów bolszewickich; u jednego znaleziono bibułę bolszewicką i większe sumy pieniędzy, u drugiego 45.000 lei, 20.000 mk. pol., 200,000 kr. austr. i korespondencję zaszytą w ubraniu.

O sprowadzenie dzieci rosyjskich do Polski.

Z Warszawy donoszą: W Polskim Czerwonym Krzyżu odbyła się konferencja, na której zaprojektowano sprowadzenie z Rosji 900 głodnych dzieci. W tym celu trzeba zorganizować specjalny pociąg, który byłby w pewnych odstępach czasu wysyłany do Rosji i na Ukrainę. Pierwszy taki pociąg wysłanoby do Kijowa. Koszta zmontowania takiego pociągu wynoszą obecnie około 20 miljonów marek.

Jest to akcja bezprzecznie bardzo humanitarna, ale czy nie byłoby lepiej, gdyby Polski Czerwony Krzyż zajął się przedewszystkiem dziećmi naszych repatrjantów, a troskę o dzieci rosyjskie pozostawił innym samodzielniejszym nie zagrożonym zarazą państwom, które nie posiadają swoich własnych repatrjantów?

Rozwiązanie Sejmu dopiero jesienią?

Warszawa. Delegacja komisji konstytucyjnej zwróciła się dziś do zastępcy p. prezydenta ministrów, ministra Steslowicza z zapytaniem, kiedy rząd przedstawi Sejmowi wszystkie ustawy, wynikające z konstytucji, tak, aby ta mogła wejść jaknajprędzej w życie i aby Sejm mógł się następnie rozwiązać.

Minister Steslowicz oświadczył, że prawdopodobnie stanie się to przed końcem października r. b.

Niepokój Kowna przed Sejmem wileńskim.

Kowno. Dnia 14 lutego Prezydent ministrów Galwanauskas złożył na radzie ministrów oświadczenie, w którem zastanowił Polskę za jej politykę w sprawie wileńskiej, jednocześnie jednak wypowiedział się za koniecznością zbliżenia Litwy do Polski. Dalej powiedział Galwanauskas, że Litwa solidaryzuje się z dążeniem mocarstw w sprawie ustalenia pokoju i życia gospodarczego. Jako suwerenne państwo Litwa jest gotowa współdziałać czynnie w dążeniach pokojowych. Litwa chce zlikwidować walutę Obersztu, dokończyć obrachunku z Niemcami w sprawie szkód wojennych i stosunek z tem państwem uregulować.

Względem Rosji Litwa ściśle trzymać się będzie układów pokojowych.

Katowice mają wielką przyszłość.

Katowice. Nowowybrany nadburmistrz miasta Katowic p. Górnik w wywiadzie z kierownikiem biura prasowego Naczelnej Rady Ludowej oświadczył, iż dla złagodzenia kryzysu mieszkaniowego miasto wspólnie z wielkim przemysłem poprze będzie ruch budowlany. Prawdopodobnie przedmieścia Katowic Załęże, Bogucice i Bytków przyłączone będą do Katowic, tworząc jedno wielkie miasto, którego przyszłość zapowiada się świetnie.

Ile zagranicznych długów ma Polska

Pod koniec roku 1921 winna była Polska: Dolarów St. Zj. P. A —143,143,167, franków francuskich—460,563 669, funtów szterl. — 3,715,478, franków w złocie— 33,578 062, guldenów holenderskich— 17,800 000, koron norweskich—16,575 836, lirów włoskich—7,134 335, koron szwedzkich — 128,307, koron austrjackich — 111,070,000. Przyjmując za podstawę obecne kursa walut zagranicznych w miastach polskich, otrzymamy następujące sumy (zaokrąglone):

Za dolary—501 miljardów marek, za franki francuskie—129 miljardów marek, za funty szterlingi—54 miljardy marek, za franki w złocie—20 miljardów marek, za guldeny holend. — 19 i pół miljarda marek, za korony norweskie 7 i jedna piąta miljarda marek, za liry włoskie—1 miljard marek, za korony szwedzkie 90 miljonów marek, za korony austrj—48 miljonów marek. Razem—732 miljardy mk. polskich.

Do powyższej kwoty dodać należy polską pożyczkę dolarową, która dała państwu (po dzień 30 września 1921 r.)— 16 969 120 dolarów, czyli okrągło — 60 miljardów marek polskich. Razem tedy dług zagraniczny Polski sięga wedle kursu z ostatnich dni września 1921 r. sumy 800 miljardów marek polskich. Dla porównania dodać należy, że ogólna suma dotychczas emitowanych biletów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej wynosi przeszło 220 miljardów mk.

Przyjmując ludność Polski wedle spisu z 30 września r. z. na 26 miljonów, wypada na mieszkańca 51 franków w złocie.

19a 19a
Dla Własnego Dobra
żaden
Urzędnik Kolejarz i Robotnik
z Częstochowy i okolicy
nie powinien przed zrobić zakupów zanim nie zajdzie do firmy konkurencyjnej
J. Rząsińskiego
Kościuszki 19a. w podwórzu
gdyż tylko tam najtaniej może nabyć wszelkie towary na wyprawy ślubne wełny, jedwabie, korty, kapy, kołdry, i firanki oraz inne towary.
19a 9a

Ostatnie wiadomości.

Z Sejmu wileńskiego.

Wilno 14 | 2 A.W. Do godziny 1 po poł. na listę mówców zapisało się 47 posłów.

Konwent seniorów ustanowił, według swego uznania, kolejność zgłoszonych przedstawicieli poszczególnych klubów.

Poseł Mickiewicz wniósł interpelację przeciwko stosowaniu klucza partyjnego przy ustalaniu kolejności przemówień, jako ograniczenie wolności słowa.

Ustąpienie Arcybiskupa Teodorowicza.

Warszawa, 14 | 2. AW. Jak się dowiadujemy ks. Arcybiskup Teodorowicz zamierza złożyć mandat poselski.

Wojewoda wołyński.

Warszawa, 14 | 2. AW. Rada ministrów omawiała wniosek mianowania na stanowisko wojewody wołyńskiego p. Mieczysława Mickiewicza.

Groźby nowego strajku w Niemczech

Berlin 14 | 2. AW. Mimo zakończenia strajku kolejowego, wrzenie wśród pracowników nie słabnie i tendencje strajkowa trwa dalej.

Bezpośrednią przyczyną tego jest niedotrzymanie ze strony rządu przyrzeczeń, co do ograniczenia zarządzeń dyscyplinarnych przeciw tym urzędnikom, którzy brali czynny udział w strajku.

Jak dotychczas wpłynęło podobno 30 tysięcy wniosków o zarządzenie postępowania dyscyplinarnego.

Wobec tego faktu, zawodowy związek pracowników kolejowych na wczorajszem posiedzeniu uchwalił wydać do kanclerza Rzeszy memorjał, w którym domagać się będzie natychmiastowego zaprzestania poszczególnych władz do trzymania się ściśle określonego planu w akcji dyscyplinarnej.

O ile rząd nie przychyli się do żądań oznaczonych w memorjale, **pracownicy kolejowi grożą rozpoczęciem ponownego strajku.**

Prezydent Ponikowski wyzdrowiał.

Warszawa, 14 | 2. AW. Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów przewodniczył po raz pierwszy po swej chorobie prezydent ministrów Ponikowski.

Pan Marszałek sejmu odbył z prezydentem ministrów naradę w sprawie szeregu spraw bieżących.

Odrzucony wniosek ministra Michalskiego.

Warszawa, 14 | 2. AW. Rada ministrów odrzuciła wniosek ministra skarbu o likwidacji ministerstwa zdrowia i głównego urzędu ziemskiego.

Fałszerze dolarów.

Warszawa, 14 | 2. AW Policja natrafiła na ślad fałszerzy, którzy przerabiali banknoty dolarowe.

Pomnik księcia Józefa Poniatowskiego.

Moskwa, 14 | 2. AW. W ub. tygodniu po długich oczekiwaniach wyjechali pełnomocnicy mieszanej komisji specjalnej do Homla, celem odbioru pomnika księcia Józefa Poniatowskiego.

Rozbiórkę i pakowanie pomnika, potrwa kilka tygodni.

Polski komitet wyborczy w Rydze.

Ryga, 14 | 2. AW. Wobec zbliżania się wyborów do Rady miejskiej w Rydze utworzył się polski komitet wyborczy, wyłoniony przez wszystkie stowarzyszenia polskie.

Komitet ułożył już listę kandydatów polskich.

Na pierwszym miejscu stoi adwokat Szabłowski, na drugim Szyldwardt, na trzecim sobotnik Malinowski. Wybory odbędą się w połowie marca.

Dotychczas ludność polska nie miała swego przedstawiciela w Radzie m. Rygi.

Baczność!
Nowootworzony Magazyn Bławatny pod firmą
Kornberg i Szumacher
przy ul. Panny Marii (Aleja I) Nr. 11 w podwórzu parter via a via bramy.
Poleca w wielkim wyborze:
Jedwabie, bostony, garbadiny, wełny, płótna, madapolamy, etaminy, batysty, kapy pluszowe i pikowe, firanki, chustki, obrusy, prześcieradła, ręczniki, zefiry płócienka, waypy, barchany, satyny oraz wszelkie inne.
UWAGA: Celem zyskania szerszej klijenteli, sprzedajemy przez miesiąc czasu po cenie kosztu.
I Aleja 11.

Zawiadamiam Sz. Klijentelę, że sklep mój egzystujący od roku 1888 pod firmą
ROZALJA LANDAU
Nowy Rynek № 13, I piętro front.
został obecnie zaopatrzony w wielki wybór towarów jedwabnych, wełnianych i bawełnianych oraz na męskie garnitury po cenach bardzo przystępnych.
Z poważaniem
Rozalja Landau S-ka
Nowy Rynek 13, I piętro.

SZKOŁA TAŃCÓW
baletmistrza **PARNASOWA**
II Aleja Nr. 23 I-sze piętro.
Przyjmuje zapisy na nowoorganizujący się komplet 1-go kursu i na 4-ty kurs. — (Najnowsze tańce).
1-sza lekcja 1 kursu odbędzie się 14 b. m. i 4 kursu 15 lutego.
Udzielanie informacji i przyjmowanie zapisów w sali szkoły (II Aleja Nr. 23) codziennie od godz. 7—9 wieczorem.

Węgiel
wagonowo dostarczamy
w ciągu trzech dni.
Władomość
Hotel „Victoria" Nr. 10.
Misztal Modest.

KRONIKA.

Odezwa J. E. Biskupa Zdzitowieckiego.

Na skutek odezwy J. E. Biskupa kujawsko-kaliskiego do duchowieństwa i ludu wiernego w ub. niedzielę we wszystkich świątyniach diecezji po dziękczynnem nabożeństwie za obiór Ojca św. kapłani odczytali orędzie oraz wezwali wiernych do odmówienia różańca na intencję Ojca św. Po nabożeństwie zaś odśpiewano uroczyste „Te Deum".

Odezwa J. E. ks. Biskupa Zdzitowieckiego m. in. głosi:

„Opatrzność Boża, chcąc niejako dla nas przygotować Ojca św., śle Piusa XI do Polski w chwilach najcięższych, przełomowych, kiedy daje się poznać cała wewnętrzna wartość narodu. Nasz Ojciec św. Pius XI staje się świadkiem cudownego zmartwychwstania narodu, gdy drzwi lochu więziennego z trzaskiem się odemknęły, a okowy z rąk jego opadły i dał się słyszeć głos anioła Bożego jak ongi do Piotra św.: Wstań i chodź.

Duchowieństwo włocławskie ze mną na czele miało to wielkie szczęście powitać go na stacji serdecznem przemówieniem, gdy jadąc przez Niemcy tu, w grodzie Władysławowym, pierwszy raz postawił nogę na polskiej ziemi.

Od tej chwili najgorętszym pragnieniem obecnego Ojca św. było poznać jaknajdoskonalej polską ziemię, wejrzeć w potrzeby Kościoła i narodu. Objeżdża On prawie wszystkie stolice biskupie, — we Włocławku zwiedza wszystkie instytucje, szkoły i zakłady, gorąco wszędzie przemawiając. W Kaliszu patrzy z sercem pełnem sprosy, na zgliszcza miasta i uroczyście w pochodzie procesjonalnym wprowadza cudowny obraz św. Józefa do kościoła, który uległ zburzeniu a następnie został odnowiony; przemawia serdecznie do zebranej młodzieży, a następnie błogosławi wiernych. Jako miłośnik Matki odwiedza Jasną Górę, naszą świątynię narodową, tylu cudami wsławioną, do której przywarła cała historja naszej. Podczas konferencji wszystkich biskupów polskich w Gnieźnie na grobie św. Wojciecha odprawia za Polskę błagalną ofiarę Mszy św. Bierze udział w wspaniałych procesjach Bożego Ciała w Warszawie, gdzie podziwia tak licznie rozmodlone tłumy, obejmujące wszystkie stany co składają hołd Bogu Wcielonemu, utajonemu w Najświętszym Sakramencie. Nie pomija też żadnych narodowych obchodów, manifestacji, byle się zetknąć bliżej z narodem polskim. Na domiar tego święcenia biskupie otrzymuje w Warszawie z rąk polskich biskupów, przez co pieczętuje swą jakoby przynależność do Polski, którą — jak z rozrzewnieniem mawiał w Midjolanie już po wyjeździe od nas—uważał za drugą swą ojczyznę". Jakże więc nam się nie cieszyć i radować. Wysnujmy Panu, że Dobry, że na wieki Miłosierdzie Jego. Niech popłyną od nas przed Tron Najwyższego gorące i wdzięczne a pełne religijnego rozrzewnienia modły, że nam dał takiego Najwyższego Pasterza, który posnał i ukochał Polskę naszą, jak swą drugą ojczyznę, który będzie umiał nas wspierać, leczyć rany, a dusze dźwigać na wyżyny".

— **Z politechniki.** W ostatnim semestrze politechnika warszawska liczyła 3762 studentów, z czego 185 kobiet. Wolnych słuchaczów było 70. Chrześcjan 83,2 proc., żydów 16 8 proc. Wydziałów było 7, profesorów 48 honorowych 3, asystentów 5 docentów 40, asystentów 151.

— **Jak wpływa danina państwowa?** „Przegląd Wieczorny" dowiaduje się, że wiele osób płaci daninę państwową ponadto, co się od nich należy.

Są również i tacy, którzy wpłacają znaczne sumy na poczet daniny, aczkolwiek według ustawy nie są obowiązani do płacenia daniny.

Ministerjum skarbu sumy te przeznacza na Dar Narodowy, a pieniądze ofiarodawców obracane będą na zakup złota dla powiększenia jego zapasu w skarbie.

O Sąd Okręgowy w Częstochowie.

Uchwała Rady ministrów, znoszącą z dniem 1 kwietnia Sąd okręgowy w Częstochowie, jest niesmiertnie krzywdzącą dla naszego społeczeństwa, a zwłaszcza dla sfer kupiecko-przemysłowych. W sprawie tej już dawno wyraziliśmy swoje stanowisko, apelując do sfer rządowych o pozostawienie Sądu Okręgowego w Częstochowie.

Motywy oszczędnościowe, które skłoniły rząd do powzięcia tak niekorzystnej dla naszego społeczeństwa decyzji, nie wytrzymują najlżejszej krytyki. Wszakże Sąd Okręgowy z Piotrkowa będzie przyjeżdżał na kadencje do nas, a więc będą co pewien czas ponoszone koszta przejazdu personelu sądowego, pobierającego w podróży podwójne djety, w Częstochowie zaś musi być zarezerwowany lokal, utrzymywany będzie nadal oddział urzędu prokuratorskiego i kancelarji sądów śledczych, słowem wydatki nie o wiele się umniejszą, a ludność Częstochowy narażona będzie na dotkliwe straty czasu i pieniędzy przy przejazdach do Piotrkowa w sprawach cywilnych.

Tak samo skasowanie sądów pokoju we Mstowie i Kamienicy Polskiej nie przyczyniło się do oszczędności skarbowych, gdyż z powodu kasacji temtych sądów powstał większy zamęt w sądach w Częstochowie, a włościanie okolicznej wsku tak swinięcia Sądów pokoju narażeni są na wielką niewygodę i stratę czasu.

W związku ze sprawą przeniesienia Sądu Okręgowego w ub. niedzielę odbyło się zebranie przedstawicieli kupców i przemysłowców. Obrady zagaił p. A. Januszewski, zapraszając na przewodniczącego dyr. Kamieńskiego z Rekowa. Po przemowach pp. Tomczyka, Jastrzębskiego, Bergmana, Jabłońskiego i Landaua, uzasadniających konieczność pozostawienia Sądu Okręgowego w Częstochowie, postanowiono urządzić szereg wieców w naszem mieście, celem powzięcia przez szerokie sfery ludności odpowiedniej rezolucji przeciw krzywdzącej uchwale przekonywując rząd o konieczności zmiany decyzji w tej sprawie.

Sądzimy, że czynniki rządowe nie powinny wbrew woli całej ludności Częstochowy i powiatu, wykonywać krzywdzących społeczeństwo postanowień i decyzja w sprawie przeniesienia Sądu zostanie w porę odwołana.

— **Sól nie stanieje.** Biuro prasowe ministerjum skarbu komunikuje: Wobec krążących pogłosek o mającej rzekomo nastąpić w krótkim czasie zniżce cen soli, które to pogłoski wytwarzają w handlu tym artykułem szatki min. skarbu stwierdza, że zniżka cen soli w najbliższych miesiącach nie jest przewidziana.

— **Nowe weksle.** Ze sfer handlowych donoszą, iż wobec dużego zastosowania weksli zostaną niebawem puszczone w obieg weksle z wydrukowaną opłatą stemplową.

— **Przy kradzieży węgla.** Na ulicy Prawe Wały w Częstochowie schwytano na kradzieży węgla z pociągu będącego w biegu żołnierza Wiktora Janickiego, którego z protokółem przesłano do sędziego śledczego W. P.

— **Kradzieże na dworcu kolejowym.** Na stacji Częstochowa w czasie wyładania do pociągu Leonardowi Żakocińskiemu zam. we Włoszczowy skradziono z klessoni 1000 mk. oraz dowody osobiste.

W poczekalni na stacji Częstochowa Pawłowi Fajcakowi zam. we Lwowie, skradziono walizę z bieliźną wartości 18,000 mk.

— **Kradzieże.**

Ze stajni Szwit Szpryngiera przy ul. Nadrzecznej Nr. 70 za pomocą włamania skradziono konia wartości 120 tysięcy marek.

Ze strychu domu Nr 14 przy ul. Garn carskiej, Andrzejowi Sleminskiemu skradziono bieliznę wartości 31,800 mk.

Chrześć. Związek Zawodowy dnia 15 Lutego 1922 r. zwołuje

WIEC

pracowników biurowych i handlowych w celu powzięcia rezolucji w sprawie 8-mio godz. dnia pracy.

Wiec odbędzie się w Sali Ogólnej Robotniczego ul. Krakowska 13 o godz. 7-ej wieczorem.

Zabawa w Straży Ogniowej

Dnia 18 lutego w sali Straży Ogniowej odbędzie się **wielka zabawa taneczna**, urządzona staraniem „Samopomocy" Strażackiej.

Afera żywnościowa w Częstochowie

Aresztowanie ławnika Magistratu Lewandowicza.

W związku z aferą aprowizacyjną aresztowany został w ub. poniedziałek ławnik Magistratu, b. kierownik Deputacji żywnościowej a obecny kierownik Hurtowni miejskiej Lewandowicz, oskarżony o dokonywanie nielegalnych transakcji z kupcami Helmanem i Gottelnerem.

W sprawie nadużyć aprowizacyjnych aresztowany był w ubiegły piątek dentysta Artur Broniatowski pod zarzutem nabycia kilku worków soli bez akcyzy od Deputacji żywnościowej dla kooperatywy Stow. lokatorów. Po przesłuchaniu u sędziego śledczego aresztowany Broniatowski został zwolniony z aresztu.

Krążą wersje, że istnieją nadużycia z cukrem. Czy tego rodzaju pogłoski są faktyczne o tem dowiemy się w najbliższych dniach, po ukończeniu śledztwa.

O ile okaże się, że imputowane b. kierownikowi Deputacji zarzuty są tylko gołosłownymi oskarżeniami, aresztowany zostanie natychmiast zwolniony z aresztu prewencyjnego, który został zarządzony przez Urząd prokuratorski w celu dokładnego przeprowadzenia śledztwa bez jakiegokolwiek wpływu na bieg sprawy ze strony oskarżonego.

Afera powyższa jest jednym dowodem więcej, przekonywującym społeczeństwo o bezużyteczności wszelkich Komitetów i Deputacji, które to instytucje były **wygodne tylko dla kilku uprzędniczej etatowych darmozjadów, społeczeństwu zaś przynosiły niepowetowane szkody** przez tłumienie prywatnej inicjatywy handlowej, **oraz przyczyniały się do wzrostu drożyzny** wskutek ciągłych rekwizycji. Bodaj że nie było w całej Polsce poważniejszej instytucji aprowizacyjnej, w której by z biegiem czasu nie wykryto mniejszych lub większych nadużyć.

Obecna afera aprowizacyjna powinna skłonić nasz Magistrat do całkowitej likwidacji komitetowych zabytków rządu okupacyjnego przez zniesienie istniejącej przy Magistracie Hurtowni miejskiej, która uwięziła znaczne fundusze kasy miejskiej, a nie przynosi ludności miasta zgoła żadnej korzyści. Cukier przecież w sklepach Hurtowni jest droższy, niż w handlach prywatnych, to samo można powiedzieć i o innych artykułach żywnościowych.

O ile są niektórzy urzędnicy pragną koniecznie „dotykać się" branży aprowizacyjnej, niechaj zdolności i pracę ofiarują kooperatywie urzędniczej, która przecież istnieje w Częstochowie, ale nie powinni kosztem kasy miejskiej czynić eksperymentów aprowizacyjnych, które gnębią ludność miejscową i wywołują ciągłe lamenty słusznego niezadowolenia, z powodu braków aprowizacyjnych.

Z KRAJU.

(—) **Epidemja w Krakowie.** W Krakowie od dłuższego czasu panuje epidemja ospy, przyczem wydarzyło się już kilka wypadków śmiertelnych. Epidemja szerzy się specjalnie na przedmieściach. Oprócz ospy trwa w dalszym ciągu epidemja hiszpanki.

(—) **Aresztowanie szpiegów.** Do aresztu policyjnego w Krakowie przywieziono schwytaną w Sosnowcu szajkę szpiegowską, pracującą już od dłuższego czasu na pograniczu niemieckiem. Przy aresztowanych znaleziono gotowe raporty z działalności szajki. Szczegóły są trzymane w tajemnicy.

(—) **Siedziba bobrów.** Siedzibę tych obecnie zwierzyna przebywa jeszcze stale w Starorzaczu—Parskopie w pow. lidzkim. Zarząd okręgowy lasów państwowych w Białowieży zainteresował się tą siedzibą bobrów i postanowił nad niemi opiekę zakazując polowania, a nawet dostęp, aby ich nie płoszyć.

(—) **200 000 mkp. za ujęcie bandyty.** Na całym obszarze podkarpackim gratuje od dłuższego czasu bandyta Prokopczuko. Bandytę ścigały już przed wojną władze austrjackie. W dniu 25 grudnia 1921 roku, podczas obławy urządzonej w Nadwornej i okolicy, osaczono go wprawdzie, lecz bandyta, zastrzeliwszy jednego posterunkowego, umknął z przestrzeloną nogą. W miesiąc później ponownie osaczono go, jednakże Prokopczuko zbiegł zastrzeliwszy jednego żandarma i jednego ciężko zraniwszy. Kilku jego wspólników schwytano, ci jednak nie chcą wydać groźnego bandyty. Województwo stanisławskie wyznaczyło 200 tysięcy marek nagrody za schwytanie Prokopczuki.

(—) **W obronie honoru.** Przed sądem wojskowym w Warszawie stanął onegdaj kapitan artylerji zenitowej Jurecki, oskarżony o zastrzelenie por. Głogowskiego w czasie sprzeczki. Głogowski w uniesieniu uderzył mianowicie kap. Jureckiego w twarz, na co tenże zareagował z miejsca i wystrzałem z rewolweru położył go na miejscu trupem. Po krótkiej naradzie trybunał wydał wyrok uniewinniający, a licznie zebrana publiczność urządziła kap. Jureckiemu owację. Prokurator jednak zgłosił zażalenie nieważności.

ZE SWIATA.

(—) **Największe trzęsienie ziemi.** Przyrządy amerykańskich stacji sejsmograficznej zanotowały w tych dniach odległe trzęsienie ziemi o sile nadzwyczajnej. Wstrząsnienia trwały w ciągu 70 minut, a ośrodkiem ich musiało być dno oceanu Spokojnego w odległości 600 mil morskich na północ zachód od San Francisko.

Zdaniem geologów jest to najpotężniejsze trzęsienie ziemi, zanotowane kiedykolwiek przez przyrządy sejsmograficzne i sapowne wywołało zawalenie się całego łańcucha górskiego, ciągnącego się w głębinach oceanu.

FIRMA
„NEO-BŁAWAT"
1-sza ALEJA № 14,
dom p. Frankiego.
Poleca po cenach najtańszych na nadchodzący sezon materjały na kostjumy i palta, wełny sukienkowe, wszelkie towary męskie, jedwabie, trykotiny, firanki, chodniki, dywany, dywaniki, płótna żyrardowskie i widzewskie, wszelkie towary do wyprawy potrzebne i inne w bogatym wyborze.

154) ARTUR GRUSZECKI.

HASŁA

Powieść współczesna.

Wszelkie prawa przedruku i przekładu zastrzeżone.

Dowiedziawszy się przez telefon, że półkownik jest w biurze, udał się do niego. Gdy żandarm będący na służbie oddał wręczony mu bilet, pułkownik kazał prosić natychmiast wstał od biurka przy którem pracował, i po stąpił kilka kroków naprzeciw wchodzącego mówiąc z przyjaznym uśmiechem na swej, szczupłej, trochę przedługiej twarzy.

— Witajcie, Mikołaju Pawłowiczu, miło mi was powitać,— podał białą, małą rękę do uścisku,— siadajcie proszę,— wskazał na fotel przy biurku.

— Przepraszam was, Brunonie Wilhelmowiczu,— mówił Wyrwiłło,— że zajmuję wam czas drogi, ale do kogo ma się udać ktoś z naszych, gdy jest w kłopotach i niepewności, jeśli nie do was, panie pułkowniku, co utrzymujecie porządek i bezpieczeństwo w tym niespokojnym kraju.

— Tę samą służbę, jeśli nie ważniejszą, pełnicie i wy, Mikołaju Pawłowiczu,— odparł uprzejmie,— i jeśli mogę wam się przysłużyć, będzie mi bardzo miło, bo towarzysz towarzyszowi powinien zawsze pomagać.

— No, nie każdy pojmuje tak zaszczytnie swe obowiązki, jak wy, panie baronie zaraz poznać u was i ród i wykształcenie znakomite.

— Pozwólcie papierosa,— podał mu złotą papierośnicę i po zapaleniu dodał dobrodusznie:— czy może znów sprawa siostrzenicy waszej żony? Śledztwo wykazało, że ona nie wiedziała o ucieczce brata i nie miała udziału w tem przestępstwie.

Wyrwiłło przypomniał sobie sprawę paszportu i mówił bardzo uprzejmie:

— Jeszcze raz dziękuję wam, panie pułkowniku, za okazane względy dla siostrzenicy mej żony, i dzięki wam wszystko skończyło się pomyślnie. Nie idzie też o nią, chociaż przy sposobności pozwólcie spytać, czy ona ma starać się, o nowy pasport na wyjazd, czy też otrzyma dawniejszy?

— Jej pasport sąd wręczy policji i ona w swoim cyrkule go odbierze, — a widząc niezdecydowaną minę Wyrwiłły zachęcił go: — może zechcecie mi powiedzieć, czem mam zawdzięczać miłą dla mnie wizytę waszą, bo widzę że macie coś na sumieniu.

— Eh, sumienie mam czyste,— uśmiechnął się, tylko życie nabroiło, a niewinny cierpi i męczy się.

— Ano zobaczymy, może znajdzie się lekarstwo, mówcie tylko szczerze, jak do przyjaciela.

— To już chyba skorzystam z waszej uprzejmości i dobroci.

— Słucham was, Mikołaju Pawłowiczu.

— Wiecie, że mam córkę...

— Bardzo ładna i miła panna, — dodał pułkownik, — podobno idzie za Łomancewa.., niezła partja.

— Tak się jakoś układało, ale bez udziału córki, która ma to i owo do zarzucenia.

— Hm... pięknej pannie wolno grymasić, — zaśmiał się pułkownik.

— I ja to rozumiem, — potwierdził Wyrwiłło, — ale tu zaszedł szczególny wypadek.

— No, no, i jaki? — zaciekawił się pułkownik.

— Moja córka poznała w Nałęczowie młodego adwokata, który ni stąd, ni zowąd zaczął u mnie bywać. Ja byłem i jestem temu przeciwny, ale z kobietami trudna rada, no i uległem. On bywa i zaleca się do córki... Myślę ja sobie, póki ty bywasz jako gość, to chociaż ty Polak i katolik, Bóg z tobą, przyjdziesz na herbatę, wypij, ja ci nie żałuję,— zatrzymał się Wyrwiłło.

— Rozumiem ja wasze położenie,—rzekł pułkownik, ale kto ma ładną córkę, musi być przygotowany, że kawalerowie będą się cisnęli.

— On dla mnie nie jest kawalerem, ani starającym się,— powiedział z naciskiem Wyrwiłło,— nigdy za niego nie wydam córki, ale to, że on, Polak i katolik, mnie to mierzi i psuje mi dom.

(D. c. n.)

w TEATRZE „PARYSKIM" Od środy 15 lutego 1922 roku.

ul. Panny Marji № 19. i dni następnych.

DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE.

SERJA II-ga i dokończenie.

„UPIÓR z KOŚCIELICY"

Sensacyjny dramat w 6-ciu wielkich aktach z CHARLOTTĄ BOECKLIN w roli głównej.

SERJA II-ga i dokończenie.

Anons! W następną zmianę programu demonstrowany będzie wielki dramat historyczny według romansu Leona Peruca p. t. Markiz dé Boliber dramat w 8 część.

Kino „NOWY"

Program od środy dn. 15 do piątku dn. 17 lutego 1922 r.

Tylko 3 dni!

„R-Y-W-A-L-E"

Przepiękna tragedja romantyczna w 5-ciu aktach, w wykonaniu najwybitniejszych artystów — — scen węgierskich. — —

Niezwykle interesująca akcja !!! Bogata treść, zakończona tragicznym losem bohaterów nie- — szczęśliwego romansu. —

Anons: Wkrótce wystawione będzie arcydzieło sztuki kinematogr. osnute według epokowego dzieła Szekspira p. t. „HAMLET"

Dr. M. GRYNBAUM

choroby dziecięce i wewnętrzne

Leczenie sztucznym górskim słońcem.

(KWARCOWA LAMPA)

Przyjmuje od 4-ej do 6-ej po poł.

ul. Piłsudskiego Nr. 18 m. 6.

Lekarz - Dentysta

MICHAŁ GREJNIEC

ulica Panny Marji Nr. 10

Telef. Nr. 250.

Przyjmuje codziennie od 9—1 i od 2—7 wiecz.

Saneczki dziecięce

w MAGAZYNIE MEBLI

E. KINDERMANA

ul. Kościuszki Nr. 26.

Motory elektryczne

i dynamomaszyny przewijają i reperują solidnie, terminowo i tanio

Warsztaty Elektrotechniczne

„Elektron"

Sp. z ogr. odp.

Częstochowa. II-ga Aleja Nr. 89, I-sze piętro front.

Dnia 15-go b. m. rozpoczynają się wykłady na

Kursach Handlowych Dyrektora W. Fidlera

PROGRAM NAUK ZMIENIONY

Zapisy kandydatów od godz. 6 i pół do 8-ej w lokalu przy ul. Dąbrowskiego Nr. 10 I-sze piętro.

OGŁOSZENIE.

Do sprzedania różne przedmioty jako to: wagi dziesiętne, stołowe urządzenia sklepowe, cebry po kapuście, skrzynie, stare beczki.

Oglądać można w składach Aprowizacji w fabryce Motte'ów i w składach magistrackich w godzinach od 9 rano do 1 po poł.

Co do kupna informować się w Magistracie pokój Nr. 10.

Magistrat m. Częstochowy.

Sacharyna w najlepszym gatunku

jest tylko francuska — monopolowa w pastylkach i krystaliczna. Nabywać można w składzie aptecznym

J. ORDONA Stary Rynek 21.

Sprzedam

meble tanio II Aleja Nr. 24 Rutkowski

Młody

Inteligentny zdemobil. st. podofic. poszukuje posady pomocnika buchaltera lub innej biurowej. Oferty w Gońcu pop J.

Krawcowa

szuka roboty w domach prywatnych (szyje bieliznę) Jasna 7, m. 8

Zgubiono

kartę wojskową i paszport wyd. na imię Stanisława Szewczyka

Chłopcy

i starszy człowiek potrzebni do fabryki krzyży metalowych ul. Kordeckiego Nr. 17

Korzystajcie z okazji

MAGAZYN BŁAWATNY

przy ul. Krakowskiej 1

J. Radziejewskiego

sprzedaje towary łokciowe z fabryki Częstochowianka tanio po cenie fabrycznej.

Zgubiono

portfel zawierający kartę powołania wyd. na imię Marcina Kadomskiego

Skradziono

papiery wojskowe wydane na imię Władysława Klaina

Lampę

do lutowania kupię III Aleja Nr. 48 zakład repera ii rowerów.

NAJTANIEJ

MEBLE

w największym obrzeżającym składzie

E. KINDERMANA

CZĘSTOCHOWA

ul. Kościuszki 26.

Dom własny telefon Nr. 341.

Potrzebne

zaraz zdolna krawcowa zgłaszać się od godz. 1 do 4 Hubertowska Nr 27

Ziemi

ornej około 120 morgów jest do sprzedania na różno dzielki z parcelowanego majątku 1 kil. od Częstochowy Wiad. Częstochowa ul. Kościelna 15 (obok św. Barbary)

Zgubiono

książkę wojskową wydaną na imię Majera Rzenbluma

Pokoik

umeblowany dla 1 lub 2 panów I Aleja Nr. 6 stróż wskaże

TANIEJ niż wszędzie

MAGAZYN BŁAWATNY

pod firmą

Manufaktura

I Aleja 12.

Zawiadamia ia on nadchodzący sezon wiosenno-letni nadszedł wielki wybor weien w różnych kolorach na kostiumy suknie i palta oraz towary bawełniane płótna białe płócienka modne paletyny kolorowe, kołdry, koce, kapy ręczniki prześciadła i obrusy. Wiasprzedaż barchanów i flanel. Taniej niż wszędzie.

Zgubiono

portfel zawierający kartę powołania wyd. na imię Marcina Radomskiego.

Zgubiono

papiery wojskowe wydane przez szpital konny Nr. 1 na imię Adolfa Nirenberga

Redaktor i Wydawca P. D. WILKOSZEWSKI

Kierownik literacki JAN BARYLSKI.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".